

UWE BACKES, FCKHARD JESSE: *Politischer Extremismus in der Bundesrepublik Deutschland*, Bonn 1993, 542 ss.

Od kilku lat wydatnie wzrasta naukowe zainteresowanie ideologią, organizacją i działalnością sił ekstremistycznych w RFN i innych państwach europejskich po II wojnie światowej. Rozpoznanie przejawów, celów i zagrożeń spowodowanych tym coraz bardziej wpływowym i masowym zjawiskiem politycznym urasta do rangi jednego z doniosłych zadań badawczych. Z takiego znaczenia zagadnienia ekstremizmu — zarówno prawicowego, jak i lewicowego — w Niemczech po 1945 r. w pełni zdają sobie sprawę autorzy omawianej monografii, która ukazała się w serii publikacji *Bundeszentrale für politische Bildung* w Bonn, będąc trzecim, poprawionym i uaktualnionym wydaniem rozprawy U. Backesa i E. Jessego. Wymienieni naukowcy niemieccy doprowadzili w tej najnowszej edycji swe wywody do końca 1992 r., kiedy — według raportu Urzędu Ochrony Konstytucji RFN — w państwie tym liczba członków skrajnie prawicowych organizacji wynosiła już ponad 42 tys. osób, a skrajnie lewicowych — około 23 tys., wykazując tendencję do dalszego wzrostu.

Składająca się z dziewięciu obszernych rozdziałów, książka stanowi na ogół udaną próbę ukazania przesłanek, rozwoju i form działalności ekstremistów w RFN i NRD przed i po zjednoczeniu obu państw niemieckich w 1990 r. Monografię Backesa i Jessego rozpoczynają ciekawe rozważania na temat relacji pomiędzy „demokratycznym państwem konstytucyjnym” (*demokratischer Verfassungsstaat*) i politycznym ekstremizmem. Ukazując etymologię obu tych pojęć, autorzy zastanawiają się nad wpływem pierwszego z wymienionych zjawisk na drugie oraz nad ważnym problemem wytyczenia granic między nimi. W związku z tym wskazują na dychotomiczny charakter demokracji i ekstremizmu. W dalszej kolejności zostało przedstawione w sposób porównawczy spektrum sił ekstremistycznych w RFN i dawnej NRD. Backes i Jesse zwracają w tym fragmencie swej książki uwagę zwłaszcza na działalność obecnie już mało aktywnej *Nationaldemokratische Partei Deutschlands*, na kształtowanie się w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych nowej prawicy nawiązującej do niektórych prawicowych koncepcji ideologicznych z okresu Rzeszy wilhelmińskiej i Republiki Weimarskiej (m.in. *Aktion Neuer Rechte*, *Deutsche Volksunion*, *Nationalrevolutionäre Aufbauorganisation*), a od początku lat osiemdziesiątych Republikanów. W tym złożonym kontekście politycznym rozpatrują znaczenie upadku „realnego socjalizmu” w NRD dla rozwoju organizacji prawicowoekstremistycznych w Niemczech od 1989 r. Szczegółowo i na ogół przekonująco omawiają następnie lewicowy nurt tego zjawiska: *Bund der Deutschen*, *Deutsche Friedens-Union* i inne ugrupowania wyrastające lub odwołujące się do spuścizny *Kommunistische Partei Deutschlands* (np. *Gruppe Internationale Marxisten*, *Kommunistischer Bund Westdeutschlands*, *Sozialistische Deutsche Arbeiterjugend*, *Sozialistischer Deutscher Studentenbund*), aby przejść do ukazania ideowego profilu i politycznej działalności *Deutsche Kommunistische Partei* jako jednej z najsilniejszych, do niedawna organizacji lewackich w zachodnich Niemczech. Z wywodami na ten temat wiążą się dość pobieżne, lecz na ogół trafne spostrzeżenia odnoszące się do lewicowego ekstremizmu w NRD, oparte przede wszystkim na analizie programu i aktywności *Sozialistische Einheitspartei Deutschlands* i jej następczyni — *Partei Demokratisches Sozialismus*.

Za interesujące należy również uznać rozważania o terroryzmie w RFN od lat sześćdziesiątych do końca 1992 r., dotyczące głównie, choć nie wyłącznie osła-

wionej *Rote Armee Fraktion* na lewicy, a na prawicy — grup neonazistowskich (m.in. *Wehrsportgruppe Hoffmann*). Autorzy upatrują w działalności terrorystycznej jednego z istotnych atrybutów współczesnego ekstremizmu politycznego, upodabniającego zwłaszcza jego lewicowy odłam do niektórych nurtów anarchistycznych. Na podkreślenie zasługują ciekawe spostrzeżenia Backesa i Jessego o doktrynie terroryzmu w RFN, która w opinii tych dwóch niemieckich badaczy opiera się na powstałej już w I połowie XX w. teorii wroga-sojusznika służącej prawicowym i lewicowym ugrupowaniom ekstremistycznym za podstawę do formułowania odmiennych celów politycznych przy zastosowaniu tej samej metody walki o ich realizację. MI

Rozwinięciem wywodów na temat ideologii i działalności organizacji ekstremistycznych w Niemczech po II wojnie światowej jest treść rozdziału IV. Dowiadujemy się z niego o psychologicznych, socjologicznych i ekonomicznych uwarunkowaniach omawianego zjawiska, które Backes i Jesse postulują badać przy użyciu biograficznej metody jako „integracyjnej koncepcji”, mającej służyć wyjaśnieniu motywów angażowania się poszczególnych osób w działalność ekstremistyczną. Zgodnie z tym założeniem dwaj naukowcy niemieccy analizują w kolejnym fragmencie swej monografii „przebieg kariery” (*Karriereverläufe*) takich ekstremistów lewicowych, jak W. Dickhut, R. Dutschke, T. Ebermann, H. Mies, M. Reimann i H. G. Schmierer. Spośród prawicowych ekstremistów wybrali natomiast do omówienia biografie F. Bussego, G. Deckerta, G. Freya, M. Kühnena, H. Neubauera i A. von Thadena. Na tej liście niestety nie umieścili przywódcy Republikanów — F. Schönhubera. Osobno zostały ukazane przez Backesa i Jessego życiorysy znanych terrorystów zachodnioniemieckich: P.-J. Boocka, G. Ensslin, O. Heppa, H. Mahlera, U. Mainhof i B. Mohnhaupt.

W kolejnych dwóch rozdziałach autorzy powracają do kwestii poruszonych na początku monografii, czyli do relacji między „demokratycznym państwem konstytucyjnym” a politycznym ekstremizmem. Po dokonaniu szczegółowej analizy ekstremizmu w RFN raz jeszcze, lecz nie zupełnie tak samo, jak w pierwszych fragmentach swej książki zstanawiają się nad wpływem istnienia demokratycznych struktur ustrojowo-prawnych na kształtowanie się omawianego przez siebie zjawiska oraz nad zależnością pomiędzy jego rozwojem a upadkiem NRD. W tym kontekście zwracają uwagę również na międzynarodowe uwarunkowania ekstremizmu w RFN, stwierdzając w konkluzji, że Niemcy stoją obecnie przed niezmiernie trudnym zadaniem zapewnienia integracji politycznej, ekonomicznej i społecznej całego narodu przez lata podzielonego sztucznie na dwie części. Od przeciężenia skutków tego podziału będzie w znacznej mierze zależało bowiem osłabienie znaczenia prawicowego i lewicowego ekstremizmu. Czy można tego dokonać wyłącznie metodami demokratycznymi, czy też wbrew zasadom konstytucyjnym RFN — stawiają pytanie Backes i Jesse.

Autorzy opowiadają się bardziej za pierwszym rozwiązaniem niż za drugim. W tym celu odwołują się m.in. do doświadczeń *Berufsverbot* wobec komunistów w RFN, jako nie tylko niedemokratycznej, lecz również mało skutecznej metody eliminacji politycznych wpływów ekstremistycznych. Wyrażając intencje sił rządzących obecnie w RFN, Backes i Jesse usiłują jednak pogodzić w swej rozprawie rozmaite racje i argumenty odnoszące się do sposobu postępowania z ekstremistami. Autorzy ani nie przeceniają, ani też nie bagatelizują znaczenia tego zjawiska. W ocenie perspektyw ekstremizmu i zagrożeń z jego strony dla ustroju demokratycznego nie ulegają nastrojom pesymistycznym, choć nie są w pełni optymistami. Jak piszą w zakończeniu swej monografii, trudno przewidzieć wszystkie możliwe scenariusze rozwoju sytuacji politycznej w Niemczech i Europie, sprzy-

jające ekstremizmowi bądź osłabiające jego sukcesy. Zawarte przez Backesa i Jessego kompendium wiedzy o ekstremizmie stanowi dobrą podstawę do prowadzenia dalszych, pogłębionych badań nad skrajną prawicą i lewicą w RFN.

Marek Maciejewski

IMANUEL GEISS: *Der Historikerstreit. Ein unpolemischer Essay*. Bonn-Berlin 1990, 249 ss.

Gdy w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych XX w. rozgorzał w RFN tzw. *Historikerstreit* o nazistowską przeszłość Niemiec, a zwłaszcza o rolę i miejsce Trzeciej Rzeszy w dziejach tego państwa, nie zanosilo się jeszcze na zasadnicze zmiany ustroju politycznego w krajach Europy Wschodniej i Środkowej, które dopiero za kilka lat miały zrzucić z siebie jarzmo komunizmu. Uczestnicy wspomnianego sporu w RFN z udziałem nie tylko zresztą historyków, lecz również przedstawicieli innych dyscyplin naukowych oraz publicystów nie mogli zatem uwzględnić w niejednokrotnie ostrej dyskusji na temat narodowego socjalizmu i implikacji tego zjawiska przeobrażeń w byłym bloku sowieckim, które już na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych przyczyniły się do postawienia na nowo pytania o istotę nazizmu i faszyzmu w konfrontacji tych systemów ideologii i rządów z drugim rodzajem totalitaryzmu, czyli odchodzącym do przeszłości komunizmem. Choć już przed zapoczątkowującymi proces likwidacji ustroju socjalistycznego w Europie Wschodniej wydarzeniami politycznymi w Polsce w 1989 r. często w literaturze naukowej na Zachodzie zestawiano ze sobą oba totalitaryzmy, lecz w tych porównaniach brakowało ważnego elementu, jakim dopiero stało się przejęcie władzy politycznej przez niekomunistów w krajach obozu tzw. demokracji ludowej. Nic więc dziwnego, że *Historikerstreit* w RFN przed 1989 r., a zwłaszcza przed zburzeniem muru berlińskiego i zjednoczeniem się obu państw niemieckich w 1990 r. toczył się w warunkach, których nie określała rychła perspektywa przewyciężenia ideologicznych i politycznych sprzeczności między Wschodem a Zachodem, w celu stworzenia jednej, wspólnej dla wszystkich Europy.

Z tego względu spojrzenie na rolę i miejsce Trzeciej Rzeszy w dziejach Niemiec poprzez pryzmat zmian ustrojowych zachodzących od przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych na tym kontynencie należy uznać za ważne uzupełnienie wcześniejszych dyskusji, polemik i sporów na ten temat. Takiego właśnie zadania badawczego podjął się autor omawianej monografii, profesor historii na uniwersytecie w Bremie — I. Geiss, który już w 1988 r. opublikował ciekawą książkę o poglądach filozofa J. Habermasa, jednego z uczestników *Historikerstreit*. Dodam, że recenzowana rozprawa Geissa nie jest bynajmniej jedyną obszerną publikacją w literaturze naukowej w RFN powstałą po 1980 r. na temat tego sporu. Przed jej ukazaniem się, a po zjednoczeniu Niemiec na rynku księgarskim pojawiły się m.in. takie publikacje, jak wydane przez H. Donata i L. Wielanda opracowanie zbiorowe *Auschwitz erst möglich gemacht? Überlegungen zur jüngsten konservativen Geschichtsbewältigung* (Bremen 1991), wspomnianego Habermasa monografia *Vergangenheit als Zukunft* (Zürich 1991) oraz nowa edycja książki H.-U. Wehlera *Entsorgung der deutschen Vergangenheit? Ein polemischer Essay zum „Historikerstreit“* (München 1991). Do poglądów ostatniego z wymienionych